№ 148. Sobota 1. Lipca 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na pogorzelców *Kołomyi* zebrały urzęda powiatowe: w *Niepołomicach* 10 złr. 65 c., w *Bolechowie* 112 złr. 20½ c., a w *Budzanowie* 9 złr. 33 c. w. a.

Na pogorzelców *Horodenki* wpłynęło do urzędów powiatowych: w *Niepołomicach* 6 złr., w *Bolechowie* 39 złr. 10 c., w *Budzanowie* 20 złr. 58 c., a izraelicka gmina w *Nowym Sączu* złożyła 100 złr. w. a. na wsparcie najbardziej dotkniętej pożarem gminy izraelickiej, pozostawiając decyzyę w tym względzie wys. Prezydyum Namiestnictwa, które z polecenia Jego Excelencyi pana Namiestnika przeznaczyło tę kwotę na wsparcie gminy izraelickiej w Horodence.

Na pogorzelców *Bełza* zebrały urzęda powiatowe: w *Niepołomicach* 3 złr., w *Bolechowie* 20 złr., a w *Budzanowie* 4 złr. 33 c. w. a.

Na pogorzelców *Radomyśla* przeznaczył Jego Excelencya pan Namiestnik kwotę 216 złr. w. a., zebraną jako czysty dochód z koncertu amatorskiego, wyprawionego na dniu 20. czerwca r. b. w *Nowym Sączu* na wsparcie pogorzelców za staraniem naczelnika tamtejszego obwodu.

Nakoniec na pogorzelców w *Schumlau* zebrał urząd powiatowy w *Stanisławowie* 14 złr. 60 c. w. a., i wszystkie te składki zostały już odesłane na miejsce przeznaczenia.

Część nieurzędowa.

Lwów, 1. lipca.

Najjaśniejszy Pan wyjechał z Wiednia we wtorek wraz z Jego cesarzew. M. Arcyksięciem Rainerem i jego małżonką. Arcyksiążęta Albrecht, Wilhelm, Zygmunt i Henryk, i Ich Excel. hrabiowie Mensdorff i Clam-Gallas odprowadzali najdostojniejszych podróżnych aż do dworca kolei. Jego cesarzew. Mość Arcyksiążę Rainer z małżonką udają się najprzód do Londynu.

Z powodu święta czwartkowego otrzymaliśmy dziś bardzo mało dzienników, a i te nie przyniosły nic ważnego. W **Wiedniu** zajęta jest ciągle uwaga publiczna głównie przesileniem ministeryalnem, a dzienniki tamtejsze podają już najrozmaitsze kombinacye ministeryalne, które jednak nie mają żadnej pewnej podstawy, gdyż zapewnie dopiero po powrocie Najjaśn. Pana z Ischlu mogą nastąpić w tej mierze jakieś stanowcze postanowienia.

Wydział finansowy izby deputowanych Rady państwa, któremu oddany został pod obradę budżet na rok 1866, przyjął wniosek pana *Hopfena*, ażeby ze względu na zmienione stosunki odłożyć na tak długo obrady nad budżetem, dopokąd ustawa finansowa na rok 1865 nie zostanie uchwalona i wydana.

Potwierdza się wczorajsza wiadomość telegraficzna z *N. Pr. Ztg.*, że *Prusy wysłały już do Wiednia odpowiedź* na notę austryacką z 5. czerwca względem zredukowania siły zbrojnej w Księstwach. Odpowiedź ta jest datowana z 16. czerwca, i odrzuca istotnie żądanie Austryi względem redukcyi wojska w Księstwach jednakże nie bezwarunkowo, lecz czyniąc zawisłem porozumienie od dalszych układów.

Monitor paryski z 29. z. m. ogłasza dekret *rozwiązujący rady municypalne*. Wybory dla odnowienia tych rad rozpisane są na dzień 22. lipca. Równocześnie wydał minister stanu p. Lavalette, okólnik, w którym powiada, że chodzi tu tylko o kwestye lokalne, i zaleca ażeby dozwalano wyborcom wyrażać swobodnie swoje życzenia, i dopiero wtedy występywano z interwencyą, jeżliby ludzie nieroztropni usiłowali zmienić charakter wyborów, przenosząc je na pole polityczne.

La France znajduje w programie nowego prezesa ministeryum hiszpańskiego wiele rękojmi pomyślności kraju. Przypomina, iż marszałek O'Donnell stał przez pięć lat na czele rządu, a po nim żadne ministeryum długo utrzymać się nie zdołało. W gabinecie dzisiejszym zasiadają najznakomitsze zdolności kraju, a opinia publiczna powitała go z zadowoleniem. Na szczególną uwagę zasługuje projekt reformy wyborczej, o której program wspomina, i zniżenie cenzusu elektoralnego, w związku z tą reformą będące. Marszałek O'Donnell ma zamiar powiększyć liczbę wyborców, która w Hiszpanii stosunkowo jest za małą, tym zaś sposobem ważnąby krajowi wyświadczył przysługę.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 29. czerwca. *(Nowiny dworu.)* Najjaśn. Pan przybył wczoraj zrana do Ischl. Arcyksiążę Karol Ludwik z małżonką przybył tu przedwczoraj zrana z Gracu i stanął w swoim nowym pałacu przy ulicy Favoritenstrasse. Jego ces. Wysokość dawał przedwczoraj wielki obiad. Arcyksiążę Rainer zapewne dopiero po powrocie Najjaśn. Pana uda się do Londynu, dokąd jego małżonka już odjechała. Arcyksiążę Franciszek Karol i Arcyksiężna Zofia przybędą jutro do Ischl.

(Różne wiadomości.) Jego Excelencya nowy kanclerz nadworny Majlath rozpoczął urzędowanie swoje w dniu 28. czerwca i przyjmował urzędników nadwornej kancelaryi.

Radzca dworu, biskup Korizmicz powitał kanclerza nadwornego przemową, w której podniósł wielkie zasługi około Węgier ojca obecnego kanclerza, i ważną rolę jaką rodzina Mailathów odgrywała w dziejach kraju. Mowca polecił pomyślność kraju sercu, urzędników zaś przychylności Jego Ecelencyi. W końcu mowca wykrzyknął Elien na nowego naczelnika, który to okrzyk obecni urzędnicy z zapałem powtórzyli.

Pan Mailath dziękował w silnych wyrazach i stanowczym tonie za złożone hołdy. Spodziewa się po urzędnikach nadwornej kancelaryi silnego poparcia swych kroków, wyrażając nadzieję, iż za wspólnem usiłowaniem będzie można zdążyć wkrótce do celu, który Najjaśniejszy Pan w Budzie wytknąć raczył.

Wicekanclerz, p. Privitzer, przedstawił następnie Jego Excelencyi urzędników każdego z osobna, poczem kanclerz udał się do nowych swych apartamentów. P. Privitzer powołany został niezwłocznie do narady z p. nadwornym kanclerzem.

(Uwagi o przesileniu ministeryalnem.) *Const. Oest. Ztg.* pisze, że teraźniejsze przesilenie ministeryalne będące niespodzianką dla wszystkich kół najwięcej kompetentnych i zwykle najlepiej poinformowanych, ma głębsze znaczenie niż prosta zmiana osób. Wstrzymuje się od wszelkich dalszych rozumowań, dopóki się sytuacya nie wyjaśni i nie ustali, na to tylko zwraca uwagę, że we wszystkich obiegających listach spodziewanego składu ministeryum nie ma ani jednego nazwiska z grona tak zwanej opozycyi naszej izby deputowanych.

(Z wydziałów parlamentarnych.) Na posiedzeniu wydziału względem kolei żelaznej z Koszyc do Bogumina z dnia 28. czerwca wydział postanowił wziąść pod rozbiór projekt do prawa o tyle, o ile to nastąpić może bez powoływania się do opinii znawców, którzy sprawozdania swego dotąd nie złożyli.

Dep. Hubicki wniósł, ażeby wysokie ministeryum handlu od starających się o koncesyę budowy drogi żelaznej z Koszyc do Bogumina zażądał wyraźnej deklaracyi, czyli mają chęć objęcia budowy drogi żelaznej z Przyrowa do Przemyśla pod gwarancyą rządową w zasadzie oznaczoną. Deklaracya ta złożona być ma na najbliższem posiedzeniu wydziału.

Dep. Hubicki wniósł następnie.

1. Udzielona ma być koncesya na linię Koszyce, Przyrów, Przemyśl, wraz z koncesyą drogi żelaznej z Koszyc do Bogumina, z wyrażeniem w zasadzie gwarancyi subwencyi rządowej.

2. Koncesyonaryusze obowiązani być mają puścić w ruch linię z Przyrowa do Przemyśla w przeciągu pięciu lat.

3. Jako modłę do obliczenia i ustanowienia subwencyi rządowej przyjęte być mają ceny przy budowie drogi żelaznej z Koszyc do Bogumina praktykowane, z właściwem uwzględnieniem kosztów wystarania się o kapitał.

4. Po porozumieniu się z rządem względem projektów szczegółowych, nastąpić ma ustanowienie wyż powołane.

Dep. Binder wniósł, ażeby propozycye te uważane zostały jako wnioski dodatkowe do projektu rządowego, obrada zaś nad niemi dopiero po przyjęciu projektu rządowego nastąpić ma.

Wniosek powyższy przyjęty został.

Do artykułu 1. projektu do prawa dep. Rechbauer wniósł poprawkę następującą: Ze względu, iż dawniej już udzielona była koncesya do budowy drogi żelaznej z Weiskirchen do Sillein, która to droga żelazna wprawdzie nie została wybudowana, zawsze jednak bez subwencyi wybudowaną byćby mogła, budowana być ma w miejsce drogi żelaznej z Koszyc do Bogumina, kolej żelazna z Koszyc do Sillein.

Wniosek ten odrzucony został większością 9 głosów przeciw 2. Artykuł 1. przyjęto według projektu rządowego z wypuszczeniem cyfr.

Art. II., III., IV. i V. przyjęte zostały z warunkami ustanowionemi dla drogi żelaznej siedmiogrodzkiej.

W wydziale finansowym dep. Taschek jako jeneralny referent odczytał sprawozdanie względem prawa finansowego na rok 1866. Wydział na wniosek dep. Hopfena postanowił odroczyć obrady aż do zupełnego przeprowadzenia prawa finansowego na rok 1865.

Hiszpania.

(Nowe ministeryum.) Dziennik *Correspondencia* zamieścił mowę marszałka O'Donnella w Kortezach, ogłaszającą krajowi tendencye nowego ministeryum. Z mowy tej przytoczymy ustęp następujący: „Pierwszym krokiem rządu jest zatknięcie swego sztandaru. Ministeryum obecne jest ministeryum unii liberalnej, lecz jest zarazem ministeryum pojednawczem, które pragnie, ażeby mężowie liberalni, przyjaciele rządu i jego instytucyi około niego się gromadzili. Życzenie to nie tylko się odnosi do wszystkich frakcyi, które się od unii liberalnej odłączyły, ale nadto do wszystkich członków izby, których poparcie będzie dla ministeryum pożądanem, jeżeli pod sztandary jego pospieszyć zechcą. Ministeryum nikogo wyłączyć nie chce. Program gabinetu jest już ustanowiony. Ministeryum postanowiło wszystkie kwestye, które się w gmachu tym wywiązały, załatwić w sposób, które w Kortezach już oznajmiło."

Francya.

Paryż, 26. czerwca. *(Różne wiadomości.)* Cesarz przyjmował wczoraj wicehrabiego de Clermont, członka ciała prawodawczego, który mu złożył plan budowy gmachu nieustającej wystawy, następnie Cesarz oglądał plany pana Horeau, odnoszące się do wystawy z 1867 roku. Zdaje się, iż ostateczna decyzya zapadnie w duchu uchwały ciała prawodawczego, wystawienie tymczasowego budynku wystawy na polu marsowem. — Cesarzowa była bardzo rozgniewana na zarząd więzienia la Roquette, które to więzienie przed kilkoma dniami zwiedzała; widząc panującą tam nędzę, nieraz rozpłakać się miała. Jedno z dzieci zapytane, dla czego dostało się do więzienia, odpowiedziało: kradłem jabłka. „Lecz my wszyscy jabłka kradliśmy", odrzekła Cesarzowa, zwracając się do swego orszaku. *Monitor* mówiąc o zwiedzeniu więzienia La Roquette przez Cesarzowę, nie zamieścił zwykłej aryngi, iż Jej ces. Mość oświadczyła administracyi swoje zadowolenie. Pierwszy telegram, który przybył z Algieru nowo urządzoną linią telegraficzną, adresowany był do Cesarza, i opiewał jak następuje: Algierya teraz już z Francyą złączona, wyraża Cesarzowi wdzięczność swoją. Cesarz odpowiedział zaraz telegrafem na tę depeszę i obiedwie depesze w jednej godzinie znajdowały się w drodze.

Rosya.

(Nabożeństwo w Kownie w rocznicę przyłączenia się unitów do kościoła prawosławnego.) *Siew. Pocz.* donosi: Dnia 3go czerwca (v. s.) w rocznicę przyłączenia się unitów do kościoła prawosławnego, w obecności jw. gubernatora kowieńskiego, urzędników wojskowych i cywilnych i licznego zgromadzenia ludu prawosławnego, odprawione było w katedrze prawosławnej kowieńskiej przez tamecznego biskupa nabożeństwo, a potem modły o pomyślność Najjaśniejszego Pana i całego domu cesarskiego. Po ukończeniu nabożeństwa, na skutek poprzednio rozesłanych wezwań, członkowie bractwa prawosławnego kowieńskiego, zgromadziwszy się w sali gimnazyum kowieńskiego na posiedzenie zwyczajne pod prezydencyą biskupa Aleksandra i w obecności gubernatora, będącego członkiem tegoż bractwa, jednomyślnie uchwalili między innemi: 1) złożyć honorowemu opiekunowi swemu, byłemu naczelnikowi północno-zachodniego kraju, hrabiemu Murawiewowi, najszczerszą wdzięczność za nowe udzielenie 2000 rubli na budowę świątyni brackiej; dla uwiecznienia zaś w Kownie pamiątki jego, jako założyciela wielkiego gmachu przywrócenia prawosławia w północno-zachodnim kraju, wznieść osobny ołtarz, pod wezwaniem św. Michała archanioła, w świątyni, która jest przebudowaną z kościoła dominikańskiego. Po ukończeniu posiedzenia, o powyższej uchwale przesłany został do Petersburga telegram do hr. Murawiewa, od którego następnie otrzymano taką odpowiedź: „Serdecznie dziękuję „bractwu św. Mikołaja za chlubną dla mnie pamięć jego i wysta-„wienie ołtarza pod wezwaniem św. Michała archanioła. Głębokie „żywię spółczucie dla dobrych celów bractwa, i lubo w oddaleniu „ale sercem jestem zawsze obecny pośród pobożnych działaczów „ruskich, przyczyniających się do ustalenia w północno - zachodnim „kraju prawosławia i narodowości ruskiej. Niech Bóg im dopo-„może i wesprze w ciężkiej pracy dla dobra kościoła prawosła-„wnego i kochanej ojczyzny naszej."

Hr. M. Murawiew.

(Zamknięcie brusiłowskiego klasztoru Kapucynów.) W *Kiewl.* piszą: Kijowski, podolski i wołyński jenerał-gubernator, rozpatrzywszy znajdującą się w zarządzie jego korespondencyę dotyczącą brusiłowskiego klasztoru zakonu kapucynów (w gubernii kijowskiej powiecie radomyślskim) i mając na względzie, że w pomienionym klasztorze znajduje się tylko pięciu zakonników (liczba niedostateczna, podług przepisów kanonicznych, dla utrzymania w klasztorze porządku i karności), rozporządził na zasadzie pozostawionej mu władzy, zamknąć takowy, pozostawiając kościół przy nim otwarty dla nabożeństwa. Jednocześnie jenerał-gubernator wydał rozporządzenie co do ostatecznego zamknięcia katolickich zgromadzeń siostr miłosierdzia w Żytomierzu i Łucku, które mimo urzędowego ich zniesienia jeszcze w 1842 roku, istniały dotychczas bezprawnie. Obecnym siostrom miłosierdzia zaproponowano pomieszczenie przy szpitalach urzędu powszechnej opieki i przeznaczono wsparcie ze skarbu.

(Przypadek na kolei.) *Rus. Wied.* donoszą: Niedawno jeden z pociągów mikołajewskiej drogi żelaznej tylko co nie stał się ofiarą najstraszliwszego nieszczęścia. Dnia 20. maja, o godzinie 5ej rano, o trzy wiorsty od stacyi Waddajki, wybuchnął pożar drogociągu; o godzinie 6ej przez miejsce to miał przechodzić 2gi pociąg pasażerski z Petersburga, gdy tymczasem nie zdążono dać znać na stacyę następującą o pożarze, dla uprzedzenia o tem i zatrzymania pociągu. Nie domyślając się niczego, pociąg wyruszył, i gdyby nie robotnicy, to niezawodnie zamiast do Waddajki, dostałby się na tamten świat. Spostrzegłszy z Waddajskiej stacyi pożar, i wiedząc, że pociąg puszczony musi być niedaleko, pobiegli z całych sił dla uprzedzenia go, i zdążyli to uczynić. Ubiegłszy prawie dwie wiorsty od pożaru, zaczęli machać rękami, dając znać maszynistom aby zatrzymali pociąg. Na szczęście rzeczywiście dość wcześnie to dostrzegli i chociaż pociąg puszczony był całą siłą pary, udało się im zatrzymać takowy, nie dojeżdżając o 50 sążni do gorejącego drogociągu. Gdyby robotnicy nie byli tego zrobili, Bóg wie coby się stało z podróżnymi; najprawdopodobniej, że spadłszy z 5-sążniowej wysokości, ani jeden z nich nie zostałby przy życiu. Wszyscy zapewne zgodzą się z nami, że ci ludzie warci są nagrody *za ocalenie nie jednego ginącego, ale kilkudziesięciu.* Przyczyna pożaru niewiadoma; sądzą że powstał z iskry zaprószonej przez poprzednio przejeżdżający pociąg.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 23. czerwca. *(Różne wiadomości.).* Kiedy w innych krajach kupcy i fabrykanci starają się o czynności z rządem, ponieważ wierzytelności ich zwykle najsumienniej płacone bywają, w Księstwach Naddunajskich dzieje się przeciwnie, każdy unika czynności z rządem, bo w kasach pustki, nikomu nie płacą. Senat zatwierdził uchwałę izby deputowanych, według której nałożony został nowy podatek na tytuń po 18 i 14 piastrów od oka. W skutek takowej uchwały handlarze tytuniu składy swe pozamykali, lecz na rozkaz policyi znów otworzyć je musieli. Policya zagroziła im zapieczętowaniem składów i kozą, lub też wygnaniem z kraju na przypadek iż są obcemi poddanemi. Nałożenie podatku na tytuń rozjątrzyło wielce całą ludność przeciwko rządom Księcia Kuzy. — Rząd tutejszy nie przyjął propozycyj austryackich względem oddania poczty. Teraz rząd księstw zaproponował rządowi austryackiemu, ażeby mu użyczył urzędników swych pocztowych na kilka lat jako instruktorów, z zastrzeżeniem powrotu do służby austryackiej. — Nie zgłaszają się teraz żadni przedsiebiorcy mający chęć budowania dróg żelaznych na Wołoszczyźnie, rząd przeto zamierza budować te drogi na własny rachunek. Najprzód wybudowana być ma droga z Dżurdżewo do Bukaresztu. Wykonanie budowy powierzone być ma towarzystwu angielskiemu pp. Barclay i Stainsfeld, którzy obecnie pracują nad budową kolei z Ruszczuku do Warny. Warunki przyjęte już zostały przez radę stanu i złożone są obecnie izbie deputowanych. PP. Barclay i Stainsfeld budować mają nie samą tylko kolej ale zarazem i dworce i mosty. Zarazem mają dostawiać potrzebne lokomotywy i maszyny. Kolej wołoska złączona być ma z koleją bułgarską mostem nad Dunajem pod Dżurdżewem. Jeżeli plan ten wykonany będzie w takim razie kolej żelazna z Warny, Ruszczuku i Bukaresztu poprowadzonaby była w najprostszej linii na Hermanstadt; tym sposobem zyskanoby najkrótszą drogę z Konstantynopola do Wiednia. — Ministeryum Bosiano nie długo trzymać się będzie, zdaje się, iż Książę w jego

miejsce przywoła ministeryum Krezulesko. Mikołaj Krezulesko był ministrem przed Kogalniczanem, w ogóle jednak ministrowie w księstwach są tylko prostemi narzędziami woli Książęcej. Zmiana ministeryum nie ma więc wielkiego znaczenia. W ogóle jednak p. Krezulesko celował zawsze ślepem posłuszeństwem dla Księcia.

Afryka.

Tunis, 14. czerwca. *(Wiadomości z Tunis.)* Przed tygodniem wrócił Książę tunetański Si Saib z wycieczki swej do Bony, dokąd się był udał dla powitania Cesarza Napoleona. W Bonie przyjęty był najuprzejmiej przez Cesarza i zaprosił go na obiad dany na pokładzie jachtu cesarskiego. Na obiedzie tym znajdowali się marszałek Mac-Mahon, jenerał Fleury, biskup z Rosalii in partibus, ksiądz Sütter, wikariusz tunetański ze swym sekretarzem, hrabia Raffo, jeneralny konzul Bellecourt i jego pierwszy dragoman Fleurat. Z deputacyi tunetańskiej dostali przy tej sposobności Książę Si Saib wielki krzyż legii honorowej, jenerał artyleryi Si Sliman krzyż komandorski, kontradmirał Si Hussein i hr. Raffo krzyże oficerskie. Prócz tego inni członkowie deputacyi dostali krzyże kawalerskie. Ksiądz Sütter dostał krzyż oficerski, kanclerz jego krzyż kawalerski, p. Bellecourt krzyż komandorski i t. d. W rejencyi tunetańskiej panują wielkie upały i wielka posucha, nie tak jak w innych krajach, w których zimno i wilgoć przeważają.

Kronika.

(Pożary.) W Podhorcach w obwodzie złoczowskim, zniszczył pożar na dniu 23. z. m. jedną szopę włościańską i dach na domu. Przyczyną pożaru miała być zła konstrukcya komina. Szkodę obliczono na 100 złr. w. a.

W Hołoskowicach w tym samym obwodzie uderzył piorun, dnia 19. z. m. w dom włościanina Semka Ch, i wszczął się pożar, który zniszczył w przeciągu pół godziny cały dom i wszystkie budynki gospodarskie. Szkoda wynosi 80 złr. w. a.

Podobny wypadek wydarzył się 25. z. m. w Ozomli w obwodzie przemyskim, od pioruna zapaliła się stodoła włościańska i zgorzała wraz z domem mieszkalnym. Szkodę obliczono na 500 złr. w. a.

W mieście Haliczu zniszczył ogień w nocy z 21. na 22. z. m. dwa domy przy ulicy Karaitów. Przyczyną pożaru była jak się zdaje nieostrożność z fajką; szkoda ma wynosić do 300 złr. w. a.

(Nieszczęsne wypadki.) Dnia 26. z. m. utonął w Bohorodczanach w obwodzie stanisławowskim kąpiący się w Bystrzycy Narcyz Baraczyński uczeń tamtejszej szkoły trywialnej. Ciało jego wydobyto prawie w półgodzinę potem, ale wszelki ratunek był już bezskuteczny.

W Łyścu w obwodzie stanisławowskim zabił piorun na dniu 20. z. m. żonę tamtejszego lakiernika Karolinę Kawecką. Ugodził w dach domu nie zapaliwszy go wcale, tylko suknia zabitej zajęła się na piersiach. Mąż jej, który znajdował się w tym samym pokoju, został tylko na krótki czas odurzony.

W Pieczygórach w obwodzie żółkiewskim utonął dnia 6. z. m. w Bugu c. k. nadzorca straży finansowej Michał Malinowski. Ciało jego wydobyto dopiero we dwa dni potem.

W Ostrowie w obwodzie żółkiewskim wyszła 13. z. m. żona tamtejszego gajowego z dwoma małemi dziećmi do lasu na poziomki; jedno z dzieci, córka, zasnęła w lesie, a matka zostawiając je oddaliła się z drugiem. Po chwili usłyszała krzyk dziecięcia, i przybywszy na miejsce, już go nie zastała, znajdując tylko krew i wilcze tropy na ziemi. Prawdopodobnie więc pożarły wilcy to dziecię.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 30. czerwca. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (82 ℔) 3 zł. 71 c.; żyta (77 ℔) 2 zł. 62 c.; jęczmienia (70 ℔) 2 zł. 60 c., owsa (48 ℔) 1 zł. 82 c.; hreczki 2 zł. 72 c.; ziemiaków 1 zł. 78 c., cetnar siana 1 zł. 14 c., okłotów 55 c., sąg drzewa bukowego 11 zł. 7 c., sosnowego 8 zł. 10 c. w. a.

Lwów, 30. czerwca. O *handlu zbożem* w tygodniu ubiegłym nie ma nic ważnego do doniesienia, w obrocie panowała stagnacya, ponieważ nic nie wywieziono, i ceny tak w sprzedaży codziennej jak i na targach tygodniowych, z małemi wyjątkami nader nieznacznego podniesienia się, pozostały niezmienione. Wzdłuż kolei żelaznej i nizin galicyjskich zakupywano dla miejscowości położonych w nizinach podkarpackich, żyto, pszenicę i hreczkę, a odbyt chwilowy spowodował właścicieli w niektórych miejscach, jak n. p. w Rzeszowie i Jarosławiu do podwyższenia żądań. Na targowice Galicyi zachodniej dowieziono więcej jak dawniej zboża z Królestwa Polskiego, i zwłaszcza żyto sprzedawano po dobrych cenach. W obwodzie Tarnowskim użalają się na deszcz za długo trwający, który także w obwodzie Sandeckim przy panującem tam nadzwyczajnem zimnie miał zrządzić znaczne szkody. *Zbiór siana* już się rozpoczął, i rezultata są w ogóle dość dobre. Na Szląsku, szczególnie w nizinach Ostrawy, Oderberga, Petrowitz mają przewyższać wszelkie nadzieje, i cetnar kosztuje tam 80 c. przy miernym popycie. Potwierdzają się wiadomości o nieurodzaju *rzepaku*, i w Galicyi, która stosunkowo dostarcza nie wielką ilość tego artykułu, spodziewać się można w najlepszym razie ledwo połowy tego, co zwykle dostarczała. *Pszenicę* skupowano na potrzebę miejscową i najlepsze gatunki płacono po 7 złr. 10 c. Na *jęczmień* nie było pokupu dla braku cięższych gatunków; gatunki 136 do 138 ℔ wagi dawano po 4 złr. 65 do 70 c. Ceny *żyta* były takie same jak w poprzednim tygodniu i artykuł ten był poszukiwany. Gdyby odbyt do nizin podkarpackich był większy i trwał dłużej, możnaby się było spodziewać podniesienia się cen. Gatunki 160 ℔ wagi płacono po 5 złr. Ceny *owsa* podnoszą się ciągle i wynoszą według gatunku 3 złr. do 3 złr. 30 c. Co do wywozu i przewozu nie możemy tą razą podać cyfer dokładnych, ponieważ dowóz dopiero się zaczyna, i nic pewnego nie wiadomo jeszcze o jego obrocie. *Wyrobów mącznych* wysłano kilka set cetnarów ze Lwowa do Przemyśla, natomiast nadeszły z Tarnowa większe partye lepszych gatunków mąki do Dębicy, Rzeszowa i Krakowa. Dowóz *towarów kolonialnych* był w tygodniu ubiegłym bardzo słaby tak u nas jak i w południowych Niemczech, zkąd donoszą tylko o nadejściu tranu i sardeli. *Sardele* w skutek niepomyślnego połowu na rachunek kupców holenderskich zakupywano loco Szczecin po 20 tal. za ankier, tymczasem właściciele znowu podwyższyli żądania do 22 tal. a teraz i po tej cenie dawać nie chcą. Dowóz *cukru* był mały, ceny nie zmieniły się, i rafinaty płacono według gatunku po 33 do 34 złr. Ceny *ryżu* na targowicach północnych Niemiec podnoszą się w skutek szybkiego podniesienia się cen *żyta*. Loco Szczecin płacono ryż arakan. ord. po $4\frac{1}{2}$ tal., średni po $4\frac{5}{6}$ tal. Jawa stołowy po $8\frac{1}{2}$ do 10 tal. Rangoon po $4\frac{1}{6}$ do $5\frac{1}{4}$ tal. *Lnu, konopi i pakuł* wywieziono z Galicyi przez Kraków 2109 cet. do Wrocławia, 723 cet. do Wiednia, 331 cet. do Berna, 1793 cet. do Pragi, 481 cet. do Bielska i kilka pomniejszych partyi do Ołomuńca, Hohenstadtu, B. Trübau, Kolina, Pardubitz i Weisskirchen. Angielskich towarów *lnianych i manufaktów* przeznaczonych do Kijowa i Jas nadeszło w tygodniu ubiegłym kilka większych partyi, i niezwłocznie zostały posłane w dalszą drogę. Obliczają je na 450 cet. Towarów berneńskich i wiedeńskich nadeszło mniej. Ilość *szyn* zwiezionych dotąd dla kolei ze Lwowa do Czerniowiec ma wynosić ogółem przeszło 260.000 cet. Dowóz drzewa na *budulec* był dość znaczny w tygodniu ubiegłym i wynosił 500 cet. *Kos* do Rosyi przeznaczonych nadeszło tu 1600 cet., większe partye mają nadejść ze Styryi i spodziewać się należy, że dowóz tego artykułu potrwa jeszcze przez pewien czas. Parowy browar pana J. Götza w Okocimie produkuje rocznie 80.000 wiader piwa i rozsyła ten artykuł do wszystkich miejsc wzdłuż kolei galicyjskiej położonych a nawet na 10 do 12 mil za Lwów. Bydła *rzeźnego i opasowego* przeznaczonego do Ołomuńca, Lipnika i Florisdorf zapowiedziano w tygodniu ubiegłym 2500 sztuk wołów.

Sanok, 24. czerwca. Następujące ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w I. połowie z. m. były na targach w obwodzie sanockim.

	Miejsce targu:											
	Sanok		Krosno		Dukla		Lisko		Rymanów		Dynów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	3	20	3	11	3	40	3	20	3	50	3	35
„ żyta . . .	2	30	2	36	2	20	2	40	2	40	2	40
„ jęczmienia .	2	22	2	24	2	5	2	.	2	10	2	35
„ owsa . . .	1	33	1	57	1	85	1	20	1	60	1	35
„ hreczki . .	.	.	2	35	.	.	.	.	.	.	.	.
„ kukurudzy .	.	.	.	2	5	.	.	.	2	40	.	.
„ ziemniaków .	1	80	1	20	.	.	.	.	.	.	1	40
Cetnar siana .	.	80	1	80	1	75	.	80	.	.	1	50
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	40	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	70	7	.	4	50	4	40	6	.	5	80
„ „ miękkiego	3	.	5	.	3	.	2	.	4	.	4	15
Funt mięsa wołowego	.	14	.	13	.	10		10	.	12	.	11
Mas okowity . .	.	64	.	60	.	55	.	50	.	60	.	70

(Piekarnia parowa w Podgórzu.) Krak. Ztg. pisze, że budowa piekarni parowej Barucha w Podgórzu ma być ukończona i w ruch puszczona z końcem sierpnia b. r. Ma ona dostarczać chléb tani dla całej Galicyi, a nawet posyłać go do Morawii i Szląska, tudzież do Wiednia, i konkurować w tym względzie z piekarniami peszteńskiemi. Plan jest wielki, a urzeczywistnienie go zależy tylko od środków, na których tu zbywać nie będzie.

Ostatnia poczta.

Wiedeń, 30. czerwca. Podług telegramu z Ischlu przybył tam Najjaśniejszy Pan wczoraj zrana w najlepszem zdrowiu.

Berlin, 29. czerwca. Zmiana ministeryalna w Wiedniu sprawiła tu wielkie wrażenie. Nie sądzą jednak, ażeby Austrya miała poczynić koncesye Prusom w sprawie Księstw.

Paryż, 29. czerwca. Poseł mexykański przy dworze tutejszym i przy wiedeńskim, Don Barandiaran, ma tu przybyć za kilka dni i zabawić dłuższy czas w Paryżu.

Bruxela, 28. czerwca. Izba reprezentantów odrzuciła 47 głosami przeciw 37 wniosek względem odesłania poprawki Vanhum-

beka, wniesionej do ustawy o cudzoziemcach, do sekcyi centralnej; można zatem spodziewać się przyjęcia ustawy bez zmiany.

Florencya, 29. czerwca. Książę Humbert jest chory na piersi, i stan zdrowia jego obudza obawę.

Madryt, 28. czerwca. Większość izby postanowiła na prywatnem zgromadzeniu, odbytem pod przewodnictwem pana Gonzalez Bravo, uorganizować energiczną opozycyę przeciw liberalnej unii i tworzyć prowincyonalne komitety pod dyrekcyą centralnego komitetu w Madrycie. Królowa napisała z powodu nieoniknionego uznania Królestwa włoskiego list usprawiedliwiający do Ojca św. Pogłoska o proteście biskupów nie potwierdza się. Sprzedaż dóbr kościelnych, oddawna już prawnie postanowiona ale dotąd niewykonana, ma zaradzić wzmagającym się kłopotom finansowym.

Peru, 5. czerwca. Armia rewolucyjna chce się poddać prezydentowi.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30. czerwca.

Hotel George PP.: Augustynowicz Bol., z Kniażego. — Brzozowski Karol, z Dobrowlan. — Jawornicki Marc., z Krakowa. Petrowicz Franciszek, z Wołostkowa.

Hotel europejski: Hr. Łoś Karol, z Kulmatycz. — Głowacki Władysław, z Nadowa.

Hotel Langa: Br. v. Egktz Gust., c. k. major, z Theresiensztadu. — Mourouzis Konst., kr. gr. kap. mar., z Athen. Iliutz Jerzy, z Bukowiny. — Jamandy J., z Jass.

Hotel Krynickiego: Pawlikowski Emil, z Rosolina. — Szczepański Jul., z Sokołowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 30. czerwca.

PP.: Kalita Jan, c. k. prz. pow., do Brzozowa. — Grotowski Leon, do Jaćmierza. — Kisslinger Fr., do Łoziny. — Niezabitowski Wład., do Uherzec. — Sturza Wiktor, do Wiednia. — Zabielski Ignacy, do Łużniowa. — Wysocki Flor., do Hrehorowa.

TEATR.

Dziś (przedst. niem.): „**Ein Fuchs,**" nowa komedya ze spiewami w 3 aktach. Występ gościnny pana Karola Blasel z Wiednia.

Jutro (przedstawienie polskie): „*Trzeci i ostatni koncert*" p. Angyalfiego Sandora, pierwszego barytonisty teatru węgierskiego w Peszcie; „**Wesele przy latarniach**", czyli: „**Wielki skarb**", operetka w 1 akcie; „**Zuch mimo chęci**", krotochwila w 1 akcie.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. czerwca 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.96	+ 9.5		południowy sł.	jasno
2. god. po poł.	324.29	+ 16.0		„ „	pochmurno
10. god. wiecz.	323.49	+ 14.6		„ cI.	„

Kurs Lwowski.

Dnia 30 czerwca

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	w.d. austr.	5	18	5	20
Dukat cesarski	„ „	5	18	5	22
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	80	8	91
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	69	1	72
„ papierowy rosyjski	„ „	1	44	1	46
Talar pruski	„ „	1	60½	1	62½
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	68	38	69	33
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	71	79	72	71
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	72	55	73	25
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	73	83	74	10
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	195	75	198	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 30. czerwca.

	złr.	kr.
5% Metaliki	69	—
5% pożyczka narodowa	74	—
Losy z 1860 roku	90	55
Akcye banku wiedeńskiego	798	—
„ „ kredytowego	177	70
Londyn, 10 funtów szterlingów	108	85
Srebro	106	50
Dukat pojedyńczy	5	18

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28. czerwca

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	64 —	64 20
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.25	98.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	74 —	74.20
od kwiet. do paźd. po 5%	74 —	74.20
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	79.50	80.—
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	68.80	69.—
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	68.80	69.—
dtto. po 4½%	60.50	60.75
dtto. „ 4%	53 50	53.75
dtto. „ 3%	40.—	40.50
dtto. „ 2½%	34.—	36 —
dtto. „ 1%	13.50	13.75
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	144.—	144.50
Przez. do wył. z r. 1839 piąta część losów	140.—	140 50
Przez. do wyl. z r. 1854	85.50	86.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	80.50	80.60
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	93.30	93.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	80 90	81.—
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.25
W ylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	64.—	65.—
„ 4½%	60.—	60.50
„ 4%	53.50	54.—
„ 3½%	46 —	47.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	57.—	58.—
„ 2¼%	51.—	52.—
„ 2%	47.50	48.—
„ 1¾%	40.—	40.50
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	87.50	88.—
Wyż. Aust.	86.50	87.50
Salcburg	91.—	92.—
Czech	91 50	92.—
Morawii	84.—	85.—
Szlaska	88.—	89.—
Styryi	87.50	88.—
Tyrolu	—.—	—.—
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92.—
Węgier	73 50	74.25
Banatu Tem.	72 —	72.50
Kroacyi i Slawonii	73.50	74.50
Galicyi	72.25	73 25
Siedmiogrodu	69.50	70 25
Bukowina	69.50	70.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	70.—	70 50
Banat Temesz.	69.50	69.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93. —	94.—
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	—.—	—.—
„ 4%	54.—	55.—
„ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	54.—	55.
„ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	27.—	27.50
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
„ 2½% „ 100 „	17.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	796 —	798.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	177.20	177.40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	590.—	592.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	74 —	74.50
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1688.—	1699.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	180.20	180.40
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	212 —	214.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	132.—	132.50
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	196.25	196.75
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	60.—	61.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	163.25	163.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	119 —	119 50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	695.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	256.—	262 —
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	142 50	143 50
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	470.—	472.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	228.—	230.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	385 —	395 —
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	256 —	260.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	363 —	366.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102 —	102 50
przeznaczone do los. po 5%	92.70	92.90
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	— —	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.25	88 50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	69 —	70.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	81.—	81 50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98 —
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	83.50	84.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	78.50	79 —
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	110.50	111.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	104.75	105.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.—	91.25
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	87.50	88.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	88.50	88.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76 —	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	94.—	94.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96 50
Lloyda za 100 zł.	—.—	— —

6 Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	124 40	125.60
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	—.—	84.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	107.—	107.75
„ „ po 50 zł. m. k.	48.75	49.25
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	23 75	24.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	84.—	88.—
Salma „ 40 „ „	29.75	30.25
Palfiego „ 40 „ „	26 25	26 75
Clarego „ 40 „ „	26.—	26 50
St. Genois „ 40 „ „	26.25	26.75
Windischgrätza 20 zł. „	17.—	17.50
Waldsteina 20 „	18 50	19.—
Keglevicha 10 „	12.50	13.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.30	12.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	91.—	91.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	91.—	91.20
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	80.60	80 80
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	109.—	109 —
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	43.—	43.10
Marsylia za 100 fr.	43.20	43.25
Paryż za 100 fr.	43.25	43 30
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.19	5.20
dtto. pełnej wagi	5.19	5 20
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.69	8.70
Rosyjski imperyał	8.92	8 95
Talar związkowy	1.60½	1.61½
Srebro	106.75	107.—

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.